

Portal Województwa Lubuskiego



Konwent Marszałków: przyszłość regionów po 2020 r.



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -27 czerwca 2018 godz. 13:59

Budżet Unii Europejskiej i regulacje prawne po 2020 roku - to główny temat ostatniego już Konwentu Marszałków RP w województwie opolskim. W dniach 26-28 czerwca, władze goszczą w pałacu w Sulistawiu. Województwo lubuskie reprezentowała marszałek Elżbieta Anna Polak,

która pytała obecnego podczas obrad Ministra Inwestycji i Rozwoju, czy decentralizacja funduszy zostanie utrzymana. Minister Kwieciński zapewnił, że ten kierunek zostanie utrzymany.

Spotkanie rozpoczęła dyskusja na temat budżetu Unii Europejskiej i regulacji prawnych po 2020 roku. Gośćmi i ekspertami w tym zakresie byli Jerzy Kwieciński – Minister Inwestycji i Rozwoju, Adam Hamryszczak – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju oraz Christopher Todd - dyrektor wydziału ds. Polski w Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej KE. Przedstawiciel KE zaprezentował cele polityki spójności po 2020 roku. Do tej pory było ich 11. Teraz będzie 5. Są to:

1. Europa bardziej inteligentna
2. Europa bardziej przyjazna środowisku
3. Europa łączy
4. Europa silniejsza społecznie
5. Europa obywatelska

Dyrektor wyjaśnił, że największa część unijnego tortu, bo aż 65% przeznaczona zostanie na dwa pierwsze cele. 6 proc. dedykowane będzie lokalnym partnerstwom. Wyjaśnił także, co kryje się pod pojęciem Europa Obywatelska. W ramach tego celu finansowane będą działania np. z zakresu: spuścizny kulturalnej, bezpieczeństwa, czy profilaktyki. Poinformował także, że zmniejszy się liczba warunków dopuszczających. Zaznaczył, że jeżeli chodzi o programowanie w nowej perspektywie Unia stawia na koncentrację i uproszczenie. UE ma stworzyć regionom możliwość elastycznego zarządzania programami. Możliwa będzie np. realokacja środków pomiędzy poszczególnymi priorytetami w trakcie realizacji programu – będzie można przenieść nawet 5 proc. alokacji. Ponadto, uproszczone zostaną opcje kosztowe, a audyty i kontrole będą ograniczone. Dyrektor Todd poinformował także, że Unia odchodzi od dużych projektów. W zamian będą operacje strategiczne w naszym obszarze geograficznym. Tutaj szczególnie premiowane będą partnerstwa. Ważną zmianą w programowaniu po 2020 roku będzie brak środków na dofinansowanie projektów transportowych, dot. infrastruktury lotniskowej, czy kolejowej. Dyrektor przyjął zaproszenie marszałek Elżbiety Anny Polak i we wrześniu odwiedzi Lubuskie.

O miejscu Polski w nowym unijnym budżecie mówił Minister Rozwoju i Inwestycji Jerzy Kwieciński. - To co mamy na stole to jest propozycja. Teraz czas na negocjacje – wyjaśnił. Poinformował, że „polska koperta” zostanie zredukowana o 23%. W obecnej perspektywie do naszego kraju trafiło 84 mld euro. W kolejnej perspektywie będzie to 64 mld euro. Spadek ten związany jest między innymi z Brexitem, który spowodował zmniejszenie unijnego budżetu o 10%. Podkreślał jednak, że Polska pozostanie nadal największym beneficjentem polityki spójności, ponieważ nasz kraj znajduje się obecnie na 7 miejscu wśród biedniejszych krajów. To właśnie do regionów słabiej rozwiniętych (poniżej 75% średniej UE-27 PKB per capita) trafi 70% całej unijnej alokacji.

Wyjaśnił, że w kolejnej perspektywie Unia stawia na politykę emigracyjną i bezrobocie, czyli obszary ważne dla krajów Europy Południowej. Polsce zależy na wsparciu obszarów takich jak: walka ze smogiem, innowacyjność, zatrudnienie 50+, czy dostępność komunikacyjna. Unia stawia także na większy poziom współfinansowania krajowych projektów, na czym najbardziej mogą ucierpieć JST oraz NGO.

Przedstawił także korzystne dla Polski propozycje zapisów unijnego budżetu. Najważniejsze to uproszczenia: w programowaniu (możliwość realokacji środków pomiędzy priorytetami), raportowaniu (np. brak raportów rocznych), brak

desygnacji, certyfikacji, przepisów dot. dużych projektów oraz projektów generujących odchody oraz wprowadzenie kosztów uproszczonych dla projektów poniżej 200 tys. euro.

Minister poinformował także o propozycjach niekorzystnych dla naszego kraju. To np.:

- podział perspektywy finansowana na 5+2 (przegląd 2025 i ponowne programowanie 2026-27)
- powrót do zasady n+2 (zakłada ona, że jeżeli dany program operacyjny lub projekt ma być zakończony w roku n, to termin całkowitego rozliczenia upływa dwa lata po roku tego roku, czyli: jeśli program kończy się w 2013 r., trzeba go rozliczyć do końca roku 2015).
- redukcja prefinansowania
- warunek wstępny oparty na praworządności, nie powiązany bezpośrednio z PS (należyte zarządzanie finansami)
- brak projektów parasolowych (programy parasolowe polegają na pozyskaniu dotacji przez JST (najczęściej gminę lub związek gmin) na realizację inwestycji polegającej na montażu instalacji OZE w budynkach mieszkańców gminy. Dzięki programom parasolowym końcowy beneficjent, którym jest mieszkaniec gminy może pozyskać dofinansowaną instalację OZE finansowaną ze środków UE.)

Minister Kwieciński zwrócił także uwagę na brak rozwiązań funkcjonujących w perspektywie 2014-2020. Brakuje, także propozycji, które pozwoliłyby na łatwiejsze wydatkowanie środków w przedsięwzięciach od lat należących do zakresu dofinansowanego z polityki spójności, tj.:

- realizacja strategii terytorialnych
 - projekty finansowane z EFS, do realizacji których niezbędny jest komponent infrastrukturalny.
- Zwrócił także uwagę na manipulowanie liczbami przez KE, brak transparentności w pokazywaniu alokacji oraz brak strategii na wzór Europy 2020, która wytyczałaby jasną wizję rozwoju.

Do tych informacji odniosła się marszałek Elżbieta Anna Polak. - Koncentracja tematyczna- jestem na tak, ale żeby lepiej się przygotować do nowej perspektywy potrzebujemy uszczegółowienia celów tematycznych - wyjaśniła. - Mówi się, że na projekty w kulturze już nie będzie środków, ale przecież w celu tematycznym - Europa bliżej obywateli - będą mogły być realizowane różne inicjatywy lokalne - dodała. Marszałek pytała także o to, czy będzie utrzymana decentralizacja funduszy UE. - W tej perspektywie regiony zarządzają 40 proc. środków wynegocjowanych dla Polski. Skoro budżet dla Polski będzie o 23 proc. mniejszy to jaki będzie budżet dla regionów?

Minister Kwieciński odpowiedział, że kierunek decentralizacji będzie utrzymany.

O przyszłości polityki spójności mówił także Adam Hamryszczak – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju. Jego zdaniem, jednym z najważniejszych zagadnień jest redukcja na poziomie UE z 75,8 mld euro (2014-2020) do 41,4 mld euro (spadek o 46% w cenach stałych na 2018 r.), w tym transfer 10 mld euro do CEF (nowy instrument finansowy, w ramach którego unia wspiera rozwój trzech obszarów – sieci transportowej, energetycznej oraz telekomunikacyjnej). Zaznaczył, że Fundusz Spójności jest kluczowym instrumentem polityki inwestycyjnej UE w zakresie dużych inwestycji infrastrukturalnych oraz znacząco przyczynia się do osiągnięcia celów konwergencji. Podkreślał, że przy takiej redukcji Fundusz Spójności nie będzie mógł w dotychczasowej skali realizować projektów inwestycyjnych zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju, co może spowodować dysproporcje rozwojowe pomiędzy państwami UE. W kolejnej perspektywie budżet CEF opiewać będzie na kwotę 42,3 mld euro (w obecnej perspektywie 20,5 mld euro), z czego:

- transport: 30,6 mld euro
- środki przeniesione z funduszu spójności: 11,3 mld euro
- Military Mobility: 6,5 mld euro
- Energia: 8,6 mld euro
- Technologie Cyfrowe: 3 mld euro

Ponadto, 60% środków CEF zostanie przeznaczonych na realizację celów klimatycznych. Minister poinformował także, że w nowej perspektywie:

- nie będzie możliwości finansowania inwestycji dotyczących bezpieczeństwa energetycznego
- nie będzie możliwe finansowanie samodzielnych dużych projektów produkcyjnych, realizowanych przez duże przedsiębiorstwa
- projekty z zakresu transportu miejskiego będą finansowane z puli środków na transport ogólny, a nie jak do tej pory z gospodarki niskoemisyjnej.

Wnioski dla województw, wynikające z zapowiadanych zmian w polityce spójności przedstawił prof. Jacek Szlachta ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Jego zdaniem kluczowe znaczenie ma utrzymanie proponowanej przez KE alokacji na rzecz polityk spójności, co w świetle zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego w maju 2019 roku i zmian politycznych w Europie może być wyzwaniem. Podkreślał, że należy chronić formułę zarządzania dzielonego pomiędzy KE i państwo członkowskie w relacji do modelu scentralizowanego zarządzania przez KE. Istotne jest także w jego opinii obronienie formuły regionalnych programów operacyjnych.

Marszałkowie rozmawiać będą także na temat wsparcia regionalnej przedsiębiorczości (tu ekspertem będzie Marcin Ociepa – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii) oraz wsparciu ekspansji polskich przedsiębiorców za granicą (w roli eksperta wystąpi Tomasz Pisula – Prezes Zarządu Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu S.A.). Włodarze przyjmą także stanowisko z okazji 15-lecia ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, w którym przedstawione zostaną oczekiwane kierunki zmian w tym zakresie.

Marszałkowie zajmą się także problemem smogu. Z Piotrem Woźnym – Pełnomocnikiem Prezesa Rady Ministrów do spraw programu „Czyste powietrze”, rozmawiać będą o realizacji działań antysmogowych.

-